

# Koleżanko mojej byłej – Chivas

Moja pierwsza dziewczyna udawała, że ma raka  
Dawno temu, no i wcale nie umarła  
Żyję z guzem, teraz chodzę po terapiach  
Teraz mam trzy serca i każde pęka  
Odcisnięta podeszwa, bo deptała  
Butem druga i ta pierwsza  
Nie chcę być ich bólem, każdej  
Życzę szczęścia, ale bagno  
Może skoczę sobie z bungee bez bungee  
Przytulanie łamie karki, Fatality  
Podpięty do ładowarki poprzez lightning  
Teraz nas łączą tylko kable  
Koleżanko mojej byłej  
Miałem dziewczynę, która za dużo czuła  
I to nie Ty, no bo wszystko mi popsułaś  
Dalej przy niej Chivasowa bluza,  
Dalej śpi w niej (halo?)  
Także nie pytaj, gdzie ja jestem  
Ej, ej, jednocześnie w dwóch miejscach  
Naraz w dwóch sercach  
Ej, ej, jednocześnie w dwóch miejscach  
Czyli naraz w dwóch sercach  
Znów próbują mnie łaskotać  
Czuję się jak nowa postać  
Postępuję jak idiota,  
Jeszcze nim nie byłem wczoraj  
Te motyle mają ostrza,  
Klekoczą zamiast trzepotać  
Może przyjdzie taki dzień,  
Kiedy w końcu będę bez Was  
I powiem wtedy, że nauczyłem się uśmiechać  
No chyba, że do zdjęć,  
Żeby nikt się nie dowiedział  
Że czuję, że umieram, ta miłość nie powinna  
Boleć!  
Boli jak ja pierdolę!

Mam wrażenie, że ich nie znam  
Odejdź-cie obie  
Przecież Wam życzyłem szczęścia (ale boli)  
Ua, ua, razem przechodzimy breakdown (okej)  
Ua, wow, ua, nie możemy się pojednać  
(Koleżanko mojej ex)  
Może skoczę sobie z bungee bez bungee  
Przytulanie łamie karki, Fatality  
Podpięty do ładowarki poprzez lightning  
Teraz nas łączą tylko kable  
Koleżanko mojej byłej  
Miałem dziewczynę, która za dużo czuła  
I to nie Ty, no bo wszystko mi popsukaś  
Dalej przy niej Chivasowa bluza,  
Dalej śpi w niej (halo?)  
Także nie pytaj, gdzie ja jestem  
Ej, ej, jednocześnie w dwóch miejscach  
Naraz w dwóch sercach  
Ej, ej, jednocześnie w dwóch miejscach  
Czyli naraz w dwóch sercach



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych